

Sygn. akt: I1C 2/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2022r

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

Sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka – Midziak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 listopada 2022r w G.

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko **V. L. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 480,36 zł. (cztery tysiące czterysta osiemdziesiąt złotych trzydzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 czerwca 2020r do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1317 zł. (jeden tysiąc trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Powód M. P. wniósł pozew przeciwko V. L. Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 4.480,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 2 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty, a także obciążenie pozwanego kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł z pozwanym – jako następcą prawnym (...) S.A. z siedzibą w W. – umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką regularną (...) potwierdzoną polisą nr (...). Wysokość miesięcznej składki podstawowej została określona na kwotę 250,00 zł. Umowa została rozwiązana z wniosku powoda. Pozwany dokonał umorzenia środków według jednostek uczestnictwa z dnia 13 stycznia 2016 roku. Uzyskana kwota świadczenia wykupu wyniosła 9.281,78 zł, tj. 55% określonego procentu kwoty części bazowej rachunku wypłacanej w związku z całkowitą wypłatą świadczenia. Od kwoty tej została pobrana opłata likwidacyjna w kwocie 9.468,22 zł zwana kwotą potrąceń. Powód pismem z dnia 20 maja 2020 roku wezwał pozwanego o zwrot nienależnie pobranej kwoty z tytułu opłat likwidacyjnych w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. Wezwanie odebrane zostało dnia 25 maja 2020 roku. W odpowiedzi na wezwanie pozwany przyznał dodatkową kwotę do wypłaty świadczenia wykupu w wysokości 4.987,86 zł oraz odmówił wypłaty kwoty roszczenia w wysokości 4.480,36 zł. Analiza przesłanego przez pozwanego zestawienia transakcji wykazuje, że powód w trakcie obowiązywania umowy wpłacił składki na łączną kwotę 17.750,00 zł, z czego potrącono ostatecznie kwotę 4.480,36 zł. Pozwany nie wskazał tytułu potrącenia, odwołał się jedynie do treści Ogólnych Warunków Ubezpieczenia.

Oplata dystrybucyjna oraz likwidacyjna zostały pobrane na podstawie postanowień OWU – wzorca umowy jednostronnie przygotowanego przez pozwanego, z tym jednak zastrzeżeniem, że pozwany nigdy nie wyjaśnił sposobu naliczenia tych opłat, ani tym bardziej nie uzgadniał ich wysokości z powodem. Zdaniem powoda zapisy OWU

uprawniające pozwanego do pobrania opłaty likwidacyjnej są abuzywne. Pozwany nie miał prawa do jednostronnego ustalenia wysokości tej opłaty ani do ustalenia tej opłaty w innej wysokości.

(pozew – k. 3-12)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Zdaniem pozwanego postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia nie zawierają niedozwolonych zapisów umownych. Z wartości rachunku na dzień rozwiązania umowy 15.469,64 zł pozwany wypłacił świadczenie wykupu w łącznej wysokości 14.269,64 zł. Zatrzymana przez pozwanego kwota wynosi zatem 1.200 zł. Skoro powód dochodzi kwoty 4.480,36 zł to roszczenie powoda jest zawyżone o kwotę 3.280,36 zł.

(odpowiedź na pozew – k. 55-59v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 30 października 2009 roku powód M. P., jako ubezpieczający, zawarł ze (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie: V. L. Towarzystwo (...)) umowę (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. (...) potwierdzoną polisą nr (...).

Integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. (...) o indeksie (...) z uwzględnieniem postanowień zawartych w Postanowieniach Szczególnych do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. (...) o indeksie (...) - (...) - (...) oraz Regulamin Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych o indeksie (...) - (...). Świadczenie ubezpieczeniowe z tytułu śmierci ubezpieczonego obejmowało wartość polisy na koniec okresu ubezpieczenia, a z tytułu śmierci ubezpieczonego wyższą z kwot: kwotę równą wartości rachunku powiększoną o kwotę równą 10 % wartości części bazowej rachunku lub kwotę równą sumie wpłaconych składek regularnych i składek dodatkowych zmniejszoną o wartość środków odpisanych z rachunku jednostek funduszy w związku z częściowymi wypłatami świadczenia wykupu. Natomiast świadczenie wykupu miało być kwotą nie wyższą niż kwota odpowiadająca wartości części wolnej rachunku powiększonej o określony procent wartości części bazowej rachunku, zgodnie z tabelą wskazaną w załączniku nr 1 do OWU.

Składka regularna wynosiła 250,00 zł. Częstotliwość opłacania składki była miesięczna. Ubezpieczonym był M. P., natomiast uposażoną I. P..

Umowa została zawarta do dnia 29 października 2024 roku.

(dowód: polisa – k. 22)

Zawarcie umowy poprzedzone było spotkaniem powoda z pośrednikiem finansowym. Powodowi przedstawiono tylko jeden produkt do wyboru. Nie było możliwości negocjacji jakichkolwiek postanowień umownych. Wynagrodzenie pośrednika finansowego uzależnione było od produktu.

(dowód: przesłuchanie świadka A. G. – k. 98-99, płyta – k. 100)

Zgodnie z § 10 ust. 1 umowa ulegała rozwiązaniu m.in. z dniem doręczenia do siedziby ubezpieczyciela pisemnego oświadczenia ubezpieczającego o rozwiązaniu (pkt 2), wskutek wypłaty świadczenia wykupu – z dniem złożenia wniosku o wypłatę świadczenia wykupu (pkt 6).

Stosownie do treści § 23 ubezpieczający miał prawo począwszy od drugiej rocznicy polisy, wystąpić o całkowitą wypłatę świadczenia wykupu, pod warunkiem, że opłacił wszystkie składki regularne w należnej wysokości, wymagane do dnia złożenia wniosku o częściową lub całkowitą wypłatę świadczenia wykupu. Złożenie wniosku o całkowitą wypłatę świadczenia wykupu skutkowało rozwiązaniem umowy z dniem złożenia wniosku (ust. 1). Częściowa lub całkowita wypłata świadczenia wykupu miała być dokonana pod warunkiem doręczenia do siedziby ubezpieczyciela

wniosku o częściową lub całkowitą wypłatę świadczenia wykupu, podpisanego przez osobę uprawnioną do otrzymania świadczenia wykupu oraz kopii dokumentu poświadczającego tożsamość osoby uprawnionej do otrzymania świadczenia wykupu (ust. 3).

Wysokość określonego procentu wartości bazowej rachunku, o którym mowa w ust. 5 ustalana była na podstawie okresu ubezpieczenia dla danej umowy oraz roku oznaczającego m.in. po okresie bazowym, pod warunkiem opłacenia składek regularnych należnych za okres bazowy w przypadku, gdy nie nastąpiło zawieszenie opłacania składki regularnej w okresie bazowym – rok polisy, w którym dokonywana jest całkowita lub częściowa wypłata świadczenia wykupu (ust. 6 pkt 2 lit a).

Wysokość świadczenia wykupu na dany dzień miała być równa wartości części wolnej rachunku oraz określonego procentu wartości części bazowej rachunku, wskazanego w ust. 15 Załącznika nr 1 do OWU (ust. 5).

W § 2 świadczenie wykupu zdefiniowano jako kwotę świadczenia z umowy wypłacanej przez ubezpieczyciela w przypadkach określonych w OWU, z przyczyn innych niż dożycie przez ubezpieczonego daty dożycia, śmierć ubezpieczonego lub odstąpienie przez ubezpieczającego od umowy (pkt 25).

Z kolei część wolna rachunku to część środków zapisanych na rachunku jednostek funduszy, pochodzących ze składki regularnej należnej po okresie bazowym oraz ze składki dodatkowej (pkt 4). Jej wartość miała odpowiadać wartości środków zapisanych w danym dniu na rachunku jednostek funduszu, obliczona jako liczba jednostek funduszy pomnożona przez właściwe ceny jednostek funduszy, powiększona o wartość gotówki (pkt 34).

Część bazowa to część środków zapisanych na rachunku jednostek funduszy, pochodzących ze składki regularnej należnej za okres bazowy (pkt 3). Jej wartość miała odpowiadać wartości środków zapisanych w danym dniu na rachunku jednostek funduszy, obliczona jako liczba jednostek funduszy pomnożona przez właściwe ceny jednostek funduszy, powiększona o wartość gotówki (pkt 33).

Wartością rachunku miała być wartość wszystkich środków zapisanych na rachunku jednostek funduszy równa sumie wartości części bazowej rachunku oraz wartości części wolnej rachunku (pkt 35).

Zgodnie z załącznikiem nr 1 do OWU określony procent części bazowej rachunku wypłacany ubezpieczającemu, w przypadku odpisania jednostek funduszy z części bazowej rachunku w związku z całkowitą lub częściową wypłatą świadczenia wykupu uzależniony był od wysokości składki regularnej (im wyższa składka regularna, tym niższy procent części bazowej), od okresu ubezpieczenia (im dłuższy okres ubezpieczenia, tym niższy procent części bazowej) oraz roku, w którym umowa została rozwiązana. W przypadku siódmego roku polisowego dla 15-letniego okresu obowiązywania umowy wartość ta wynosiła 60 %.

W § 10 ust. 5 wskazano, że przypadku rozwiązania umowy na skutek złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy wypłacana wysokość świadczenia wykupu w zakresie wartości części bazowej rachunku uwzględnia jej pomniejszenie o koszty poniesione przez ubezpieczyciela związane z dystrybucją i zawarciem umowy oraz o koszty związane z prowadzoną przez ubezpieczyciela działalnością gospodarczą, które w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy nie będą mogły zostać pokryte z opłat, określonych w § 24 ust. 1, jakie byłyby pobierane przez ubezpieczyciela w trakcie całego okresu, na jaki umowa została zawarta. Wypłacając świadczenie wykupu ubezpieczyciel nie nalicza ani nie potrąca z wypłacanego świadczenia jakiegokolwiek kary umownej lub odstępnego, w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, związanych z przedterminowym rozwiązaniem umowy (ust. 5).

Zgodnie z § 24 z tytułu zawarcia i wykonania umowy ubezpieczyciel pobierał: opłatę wstępną, opłatę za udzielanie tymczasowej ochrony ubezpieczeniowej, opłatę za ryzyko, opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy, opłatę za zarządzanie aktywami portfeli modelowych, opłatę operacyjną, inne opłaty z tytułu dodatkowych usług oferowanych przez ubezpieczyciela związanych z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, określone w szczegółowych regulaminach (ust. 1).

Oplaty, o których mowa powyżej służyć miały pokryciu kosztów związanych z obsługą i administrowaniem umową, kosztów jej dystrybucji, jak również innych kosztów związanych z prowadzoną przez ubezpieczyciela działalnością gospodarczą i pobierane miały być poprzez odpisanie z rachunku jednostek funduszy odpowiedniej części środków ubezpieczającego. Jednostki funduszu miały zostać odpisane po cenach jednostek funduszu z dnia wyceny danego ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego, następującego po dniu pobrania każdej z opłat (ust. 15).

(dowód: Ogólne Warunki Ubezpieczenia – k. 23-32, załącznik nr 1 – k. 32-33v., postanowienia szczególne – k. 35)

Umowa została rozwiązana z dniem 13 stycznia 2016 roku na skutek złożenia przez powoda wniosku o całkowitą wypłatę świadczenia wykupu.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 21.01.2016r. – k. 43)

Zgodnie z dokonany przez pozwanego rozliczeniem na dzień rozwiązania umowy wartość części bazowej rachunku wynosiła 15.469,64 zł, natomiast wartość części wolnej rachunku 0,00 zł. Suma wpłaconych przez powoda składek w okresie umowy wyniosła 18.750,00 zł. Świadczenie wykupu zarówno brutto jak i netto ustalono na kwotę 9.281,78 zł.

(dowód: rozliczenie umowy – k. 44)

Pismem z dnia 20 maja 2020 roku powód wezwał pozwanego o wskazanie dokładnej kwoty pobranej tzw. opłaty likwidacyjnej lub warunkowej, a także innych opłat wraz ze wskazaniem kwoty, jaka znajdowała się na koncie powoda oraz jaka została pobrana przez ubezpieczyciela. Dodatkowo powód zwrócił się o nadesłanie wszystkich dokumentów polisy nr (...), a także m.in. zestawienia wszelkich operacji na rachunku tej polisy. Jednocześnie powód wezwał do zwrotu pozostałej kwoty stanowiącej nienależnie pobrane świadczenie pieniężne z tytułu opłat likwidacyjnych w związku z wygaśnięciem zawartej umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

(dowód: pismo z dnia 20.05.2020r. – k. 36-37 wraz z załącznikami – k. 38-39)

Wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu dnia 25 maja 2020 roku.

(fakt bezsporny)

W odpowiedzi pozwany pismem z dnia 27 maja 2020 roku uznał, że naliczył i wypłacił świadczenie wykupu zgodnie z postanowienia OWU. Jednak dążąc do ugodowego rozwiązania sporu pozwany podjął decyzję o dobrowolnej wypłacie powodowi dodatkowej kwoty 4.987,86 zł.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 27.05.2020r. – k. 41-41)

Nadto pismem z tego samego dnia pozwany nadesłał powodowi wydruk obrazu przedmiotowej polisy oraz obraz pisma z rozliczeniem z tytułu wyżej wskazanej umowy. W przedmiocie nadesłania OWU pozwany odesłał do wyszukiwarki wzorców umownych.

(dowód: pismo z dnia 26.05.2021r. – k. 45)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w całości na podstawie dowodów z dokumentów złożonych przez strony oraz zeznań świadka A. G..

Na podstawie art. 235² § 1 k.p.c. w zw. z art. 302 § 1 k.p.c. pominięto dowód z przesłuchania pozwanego, albowiem nie stawiał się na terminie rozprawy i nie usprawiedliwił swojej nieobecności.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż wszystkie dokumenty są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

W ocenie Sądu zeznania świadka pośrednika finansowego A. G. nie budziły żadnych wątpliwości co do swojej wiarygodności. O ile zeznania te zarysowały jedynie ogólny obraz zawieranych umów ubezpieczenia podobnego rodzaju, o tyle wynikało z nich przede wszystkim, że oferowany produkt nie podlegał negocjacom („Pierwsze słyszę, że takie umowy można negocjować, to był produkt nienegocjowalny” – vide: zeznania świadka – k. 99, płyta – k. 100). Ponadto powód nie miał możliwości wyboru konkretnego produktu. Oczywistym musiało być jednak, że pośrednik finansowy skupiał się na pozytywnych cechach produktu, gdyż od zawarcia umowy uzależnione było jego prowizyjne wynagrodzenie. Świadek dodał też, że niektórzy klienci interesowali się opłatami. Nie wynikało z jego zeznań, aby zwracał szczególną uwagę, że w przypadku chęci wykupu wartości polisy przed upływem okresu obowiązywania umowy klient straci znaczną część wpłaconych środków. Wydaje się nawet, co wynikać będzie z dalszej części uzasadnienia, że taka dokładna informacja, z dużym prawdopodobieństwem zniechęciłaby do zawarcia tej konkretnej umowy. W szczególności nie sposób uznać, aby świadek mógł poinformować powoda o innych opłatach niż wymienione w § 24 ust. 1 OWU, a wskazane w § 10 ust. 5 OWU.

Główną oś sporu stanowiła ocena skuteczności postanowień wzorca umownego przewidujących zasady obliczenia świadczenia wykupu na skutek rozwiązania umowy, a także pobocznie zasadność naliczania opłat, w tym na podstawie § 10 ust. 5 OWU.

Przechodząc do szczegółowych rozważań, wskazać należało, iż w niniejszej sprawie powód domagał się zwrotu opłaty za całkowity wykup polisy nr (...) w wysokości 4.480,36 zł, która – jego zdaniem – została nienależnie pobrana przez pozwanego w związku z rezygnacją powoda z umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, a także nienależnie pobranych w trakcie trwania umowy. Szczególna uwaga powoda zwrócona została na postanowienia wzorca umownego, tj. OWU przewidującego obowiązek potrącenia wartości wykupu w zależności od daty rozwiązania umowy. Treść pozwu wskazywała także, że zdaniem powoda nienależnie pobrano opłaty w trakcie trwania umowy. Zwrócono uwagę, że pozwany nie przedstawił zestawienia operacji na rachunku, co wskazuje na brak podstawy kwoty dochodzonej pozwem.

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Z kolei wedle art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W świetle powołanych powyżej przepisów do uznania konkretnego postanowienia za abuzywne muszą zostać spełnione następujące przesłanki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem; 2) postanowienie umowy nie może być uzgodnione indywidualnie; 3) postanowienie winno kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy 4) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron określonych w sposób jednoznaczny.

Stosownie do treści art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl art. 410 §1 k.c. Przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Z treści art. 410 § 2 k.c. wynika, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub

nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Nie ulegało wątpliwości, że powód zawarł przedmiotową umowę jako konsument. Zdaniem Sądu, za uznaniem, że warunki umowy były indywidualnie uzgadniane z powodem nie przemawia fakt, że przed zawarciem umowy powód miał możliwość zapoznania się z OWU oraz że miał prawo odstąpić od umowy w terminie 30 dni od daty jej podpisania. Powyższa okoliczność nie świadczy o tym, że powód miał możliwość negocjowania powyższych zapisów oraz modyfikacji warunków umowy. Nie przesądza ona bowiem w żadnym stopniu o możliwości pertraktacji jego postanowień. To samo dotyczy umożliwienia konsumentowi odstąpienia od umowy, jak i uświadomienia mu treści jej postanowień. Pozwany – stosownie do obowiązującej zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 385¹ § 4 k.c.) – nie przedstawił żadnego dowodu świadczącego o tym, iż OWU w jakimkolwiek zakresie podlegały indywidualnym uzgodnieniom i istniała możliwość ich zmiany, w szczególności wyeliminowania postanowienia dotyczącego ustalenia wysokości wartości świadczenia wykupu. Dowodem na wykazanie tego faktu miało być przesłuchanie świadka A. G., z którego wynikały fakty zupełnie przeciwne.

Z powyższych względów Sąd uznał, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgodnione, gdyż powód jako konsument nie miał żadnego wpływu na ich treść. Przedmiotowa umowa jest umową przygotowaną jednostronnie przez pozwanego. Z uwagi na fakt, że wszelkie postanowienia dotyczące wartości świadczenia wykupu i pobierania opłat zawarte były w jednostronnie ustalonych przez pozwanego Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia i załączniku nr 1 do OWU i wiązały powoda na zasadzie określonej w art. 384 k.c., należało uznać, że negocjacje co do treści postanowień wzorca umownego w ogóle nie były możliwe. Szczegółowe regulacje zawarte w OWU i załączniku nr 1 zostały ukształtowane jeszcze przed zawarciem umowy przez strony (tj. uchwałami zarządu pozwanego nr (...) oraz (...) z dnia 13 lutego 2009 roku) i z tej przyczyny powód nie miał żadnego wpływu na ich treść.

Postanowienia wzorca umownego określają de facto opłatę pobieraną przez pozwanego w związku z rozwiązaniem umowy przez powoda poprzez odniesienie wartości części bazowej i wskazanie sposobu wyliczenia jej wysokości. Przyjęta przez pozwanego konstrukcja świadczenia wykupu realizowała ten sam cel co występująca w obrocie opłata likwidacyjna, tj. opłata pobierana przez ubezpieczyciela na wypadek wypowiedzenia umowy przez ubezpieczonego przed upływem określonego terminu, mająca zrekompensować wydatki poniesione przez ubezpieczyciela w związku z zawarciem umowy (koszty poniesione w celu dojścia umowy do skutku, takie jak np. koszty akwizycji).

Zgodnie z kwestionowanymi przez powoda postanowieniami OWU i załącznika nr 1 wysokość świadczenia wykupu stanowiła suma wartości części wolnej rachunku oraz wartości części bazowej pomniejszonej o określony procent w zależności od czasu na jaki umowa została zawarta, okresu jej obowiązywania oraz wysokości składki regularnej. Ponadto wedle § 10 ust. 5 pozwany mógł zupełnie dowolnie ustalić i pobrać bliżej nieokreślone koszty prowadzenia działalności gospodarczej ponad już poniesione przez powoda. W technicznym ujęciu mechanizm sprowadzał się do obniżenia wartości bazowej stanowiącej podstawę do potrącenia wartości wykupu o wartość wskazaną w załączniku do OWU. Powyższe sugeruje, że naliczenie tych opłat następowało przez odpisanie jednostek funduszy, skoro ten sam mechanizm pobierania opłat zastosowano w § 24 ust. 15 (...)pobierane miały być poprzez odpisanie z rachunku jednostek funduszy odpowiedniej części środków ubezpieczającego. Jednostki funduszu miały zostać odpisane po cenach jednostek funduszu z dnia wyceny danego ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego, następującego po dniu pobrania każdej z opłat).

W świetle treści kwestionowanych postanowień wzorca umownego należało stwierdzić, że powód wywodził swoje żądania z uznania za abuzywne postanowień regulujących wysokość kwoty odliczanej od wartości części bazowej rachunku w razie przedwczesnego rozwiązania umowy, a także niewłaściwego ustalenia wartości części bazowej.

Sąd zważył, że umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów,

których celem jest inwestowanie kapitału. Przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak z uwagi na sumę ubezpieczenia charakter symboliczny, tak więc dominuje aspekt kapitałowy uzasadniający pogląd, że cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.12.2013 r., I CSK 149/13, OSNC 2014/10/103). Głównym celem ekonomicznym umowy jest cel zarobkowy. Z analizy postanowień OWU wynika, że obowiązkiem ubezpieczającego jest zapłata składki, a obowiązkiem ubezpieczyciela udzielenie ochrony ubezpieczeniowej. W związku z tym przyjąć należało, że głównym świadczeniem ubezpieczonego była opłata składki, a nie ponoszenie dodatkowych opłat w przypadku rozwiązania umowy.

Opłata za rozwiązanie umowy stanowi zatem świadczenie uboczne, a nie świadczenie główne. Umowa mogła być zawarta bez tego zastrzeżenia, co pozostawałoby bez żadnego wpływu na ważność, wykonalność takiej umowy lub jej kwalifikację prawną.

W dalszej kolejności wskazać należało, iż postanowienia dotyczące opłaty związanej z wykupem polisy zostały zawarte w § 24 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, zacytowanym w ustaleniach stanu faktycznego oraz w załączniku nr 1 OWU, zgodnie z którym stawka opłaty likwidacyjnej w siódmym roku polisowym przy 15-letnim okresie umowy w zależności od wysokości składki regularnej wynosiła 60 %. Jeżeli zaś mowa o pobieraniu bliżej nieokreślonych opłat na podstawie § 10 ust. 5 OWU zważyć również należało, że o ile Sąd podjął się oceny tego postanowienia umownego, o tyle pozwany pomimo zobowiązania nie wyjaśnił nawet, jakie konkretne kwoty potrącił ustalając wartość kwoty bazowej. Podobnie takie informacje nie zostały przedprocesowo przedstawione powodowi, który zwracał się o przedstawienie zestawienia operacji dokonywanych na rachunku powoda.

Dla uznania spornych klauzul za abuzywne konieczne było także ustalenie, czy klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Jak wskazuje się w doktrynie w stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do wartości takich jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. W szczególności w taki sposób kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (vide: M. Bednarek [w:] E. Łętowska (red.) System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 662-663; W. Popiołek [w:] K. Pietrzykowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, 2005, art. 3851, nb 7; K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008, art. 3851, nb 9). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą także działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności (vide: I. Wesołowska [w:] C. Banasiński (red.) Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, Warszawa 2004, s. 180).

Postanowienia umowy lub wzorca umownego rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta nie może być sprowadzane tylko do wymiaru czysto ekonomicznego; należy też uwzględnić niewygodę organizacyjną, nierzetelność traktowania, wprowadzenie w błąd, naruszenie prywatności konsumenta. „Rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Za dobre obyczaje uznać zatem należy kształtowanie takich warunków umów, które nie będą uprzywilejowywały jednej strony umowy tj. przedsiębiorcy, w sposób nadmierny obciążając drugiego z kontrahentów – konsumenta (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2004 r., I CK 162/04, (...) 2005, Nr 12, poz. 136; wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 maja 2017r., sygn. akt XXIV C 554/14, LEX nr 2310779).

W analizowanym przypadku takimi postanowieniami są postanowienia obniżające wysokość świadczenia wykupu (w łącznie ocenianym mechanizmie obniżenia kwoty bazowej o nieokreślone kwoty, jak również potrącenia tak ustalonej

kwoty bazowej o wskazaną w OWU stawkę procentową), a więc w efekcie nakładające na konsumenta obowiązek poniesienia opłaty za częściowy bądź całkowity wykup wartości.

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszego stanu faktycznego należało stwierdzić, że sporne postanowienia wzorca umownego naruszały zasadę równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między ubezpieczycielem a ubezpieczającym. W przypadku rozwiązania umowy przez upływem okresu, na jaki została zawarta, opłata za wykup wartości polisy była rażąco wysoka i pozbawiała ubezpieczającego znacznej części środków zgromadzonych na jego rachunku. Co więcej konsument nie miał wiedzy, jak ustalona zostanie wartość bazowa przed dokonaniem tego obniżenia.

Sąd nie dopatrył się jednak żadnego związku pomiędzy ustaloną opłatą a kosztami pozwanego już z tej przyczyny, że wszelkie opłaty pobierane przez pozwanego wymienione zostały w § 24 OWU (pomijając niejasną i oczywiście abuzywną regulację § 10 ust. 5). Przede wszystkim z treści OWU ani innych dokumentów nie wynikało, aby opłata za rozwiązanie umowy miała związek z kosztami ponoszonymi przez pozwanego, w tym z prowizjami pośredników ubezpieczeniowych. Koszty związane z działalnością akwizycyjną nie są kosztami ponoszonymi bezpośrednio w związku z umową i nie mogą być traktowane jako konieczny składnik świadczeń ubezpieczonego. Są to ogólne koszty działalności pozwanego, objęte jego ryzykiem gospodarczym i przenoszenie obowiązku ich ponoszenia na klientów następuje poprzez pobieranie od nich określonych świadczeń o charakterze marży, wynagrodzenia, prowizji itp. (§ 24 ust. 1 OWU), a nie zaś za pomocą opłat ustalanych w związku z rozwiązaniem umowy. Brak jest podstaw aksjologicznych do przenoszenia tych kosztów dodatkowo na konsumenta w razie rozwiązania umowy.

Jak już wskazano powyżej żaden z dokumentów regulujących stosunek prawny stron nie zawiera wyjaśnienia stosowanego mechanizmu i podstaw do jego stosowania, w szczególności funkcji i charakteru tego mechanizmu. Nie wskazuje na związek odliczenia oznaczonej sumy z dodatkowymi kosztami ponoszonymi przez pozwanego.

Co do zasady dopuszczalne jest pobieranie przez ubezpieczyciela opłat od konsumentów za świadczenie im usług, jednakże opłaty te nie mogą być ukrywane w mechanizmie świadczenia wykupu zastosowanym przez pozwaną. Godzi się zauważyć, że powód nie miał żadnego wpływu na wysokość prowizji przyznawanych pośrednikom. Nie łączyła go z pośrednikiem żadna umowa, która nakładałaby na niego obowiązek pokrycia kosztów prowizji pośrednika. Z okoliczności sprawy nie wynikało też, aby powód został zachęcony do tego produktu sposobami akwizycji rodzącymi nadzwyczajne koszty. Powód jako konsument nie może ponosić negatywnych konsekwencji tego, że pozwany przyjął określony sposób wynagradzania swoich pośredników. W OWU nie wskazano również, aby powód zobowiązany był pokrywać koszty wynagrodzenia, akwizycji czy inne koszty techniczne związane z przygotowaniem produktu. Powiązanie przez pozwanego kosztów i ryzyka ubezpieczyciela z wysokością opłaty za wykup wartości polisy nie ma zatem doniosłości jurydycznej.

Analizując poszczególne postanowienia OWU dotyczące wysokości świadczenia wykupu Sąd nie dostrzegł, aby wskazano na związek odliczonej kwoty ze wskazanymi przez pozwanego kosztami, w szczególności nie wskazano, że opłata za wykup służy pokryciu kosztów prowizji pośrednika ubezpieczeniowego, wynagrodzenia pracowników pozwanego zaangażowanych w obsługę tego produktu finansowego, czy jakichkolwiek innych kosztów związanych z zarządzaniem. Nie podano także powodowi przy zawarciu umowy, jaka jest wysokość przedmiotowych kosztów przypadających na tę konkretną umowę ani nie podano sposobu ustalenia tych kosztów w taki sposób, aby mógł on podjąć racjonalną i przemyślaną decyzję przed zawarciem umowy, w tym wyważyć zarówno korzyści związane z tym produktem finansowym, jak i koszty czy ryzyka. Jest to o tyle istotne, że przedmiotowa umowa była długoterminowa. Brak należytego poinformowania powoda przez pozwanego o opłacie oraz o ponoszonych kosztach (w szczególności kosztach akwizycji), sprawia, że nałożenie na powoda obowiązku poniesienia opłaty w związku z rozwiązaniem umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, narusza bowiem wymóg konstruowania w umowie jasnych postanowień oraz zasadę lojalności przedsiębiorcy wobec konsumenta. Zastrzegając taką opłatę na wypadek wcześniejszego rozwiązania umowy pozwany de facto przerzuca całe ryzyko oraz koszty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej na konsumenta, sam zaś przejmuje znaczne środki finansowe zgromadzone na rachunku konsumenta w chwili rozwiązania umowy. Podobnie rzecz miała się do regulacji § 10 ust. 5, w której pozwany zastrzegł sobie możliwość

pobrania dodatkowych opłat związanych z dystrybucją i zawarciem umowy oraz kosztach związanych z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą. Pozwany winien tak ustalić koszty swojej działalności, aby ustalone opłaty mogły zostać pobrane na podstawie opłat wskazanych w § 24 ust. 1. Absolutnie niedopuszczalne jest takie kształtowanie umowy, w której konsument ponosi bliżej nieokreślone koszty prowadzenia działalności przedsiębiorcy i ponosi ryzyko prowadzenia jego działalności gospodarczej.

W myśl § 6 ust. 2 OWU ubezpieczający miał prawo do wypowiedzenia umowy w terminie z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Wypowiedzenie nie zwalnia ubezpieczającego z obowiązku zapłaty składki regularnej za okres, w którym Towarzystwo udzielało ochrony ubezpieczeniowej. Powyższe prawo było jednak iluzoryczne. Powód nie mógł bowiem skorzystać z możliwości rozwiązania umowy bez ryzyka utraty wszystkich lub większości zgromadzonych na rachunkach środków. Nawet w przypadku niewłaściwego wykonywania umowy przez pozwanego konsument nie posiadał możliwości rozwiązania umowy bez ponoszenia strat finansowych. Tak skonstruowany mechanizm pobrania opłaty, bez odniesienia jej wysokości do rzeczywiście ponoszonych przez pozwanego kosztów, bez rzetelnej informacji udzielanej konsumentowi przy zawarciu umowy, stanowi w istocie swoistą karę za rozwiązanie umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta. Bez znaczenia pozostaje przy tym prawna ocena pobierania nieokreślonych opłat wyrażona w § 10 ust. 5 in fine. Przedmiotowe regulacje miały niejako zniechęcać do przedwczesnej rezygnacji z umowy ubezpieczenia. W niniejszej sprawie w razie przedwczesnego rozwiązania umowy powód ponosił rażąco wysokie koszty, a po części nie znał nawet wysokości tych kosztów. W istocie nie inwestował w fundusze kapitałowe, gdyż ustalona wartość świadczenia wykupu była znacznie niższa niż wartość składek regularnych. Nawet przy pełnej świadomości mechanizmu pobrania opłaty i jej wysokości konsument poniósłby znaczne koszty ekonomiczne rozwiązania umowy, zanim jej długoterminowy cel nie zostałby osiągnięty.

Powyższe wywody uzupełnia pogląd Sądu Okręgowego w Warszawie wyrażony w wyroku z dnia 10 maja 2017 roku w sprawie o sygn. akt XXIV C 554/14 (LEX nr 2310779), gdzie wskazano, iż "umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest produktem złożonym i skomplikowanym, a zatem wiedza konsumenta jest w tym przypadku zdecydowanie mniejsza niż chociażby w odniesieniu do zwykłych umów ubezpieczenia. Nie sposób uznać, że konsument zawierając taką umowę posiada fachową wiedzę na temat tego rodzaju ubezpieczeń, jak też charakteru opłat. Przeciętny konsument ma jednak zaufanie do towarzystwa ubezpieczeń, jako przedsiębiorcy, że będzie on wiarygodnym podmiotem. Fakt oderwania wysokości opłaty za wykup od rzeczywiście poniesionych kosztów oraz mechanizm naliczania opłaty przemawiają zdaniem Sądu za przyjęciem, że celem wprowadzenia opłaty za wykup było wywarcie na konsumentce presji, w celu dalszego trwania w stosunku umownym, a nie zabezpieczenie własnych interesów poprzez minimalizację strat związanych z tym, że strona poniosła koszty, licząc na długoletnie trwanie stosunku umownego. Opłata nie miała zatem charakteru kompensacyjnego, ale represyjny".

Z tych też względów w ocenie Sądu, powyższe uregulowania OWU, są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta. Wzorzec umowny przewidujący, że w razie rezygnacji przez ubezpieczonego z kontynuowania umowy ubezpieczenia traci on znaczne środki zgromadzone na tzw. części bazowej rachunku, a dodatkowo w niemożliwej do ustalenia wysokości, bezsprzecznie narusza dobre obyczaje, gdyż sankcjonuje przejście przez ubezpieczyciela części wykupionych środków w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków bez uprzedzenia o tym konsumenta na etapie zawarcia umowy w sposób jasny i rzetelny. Postanowienie to dodatkowo rażąco narusza interes konsumenta, albowiem prowadzi do uzyskiwania przez ubezpieczyciela pewnych korzyści kosztem ubezpieczonego, zwłaszcza wówczas, gdy ten ostatni zgromadzi na swoim rachunku osobistym aktywa o znacznej wartości. Nie stanowi też dostatecznego usprawiedliwienia dla stosowania tak rygorystycznego automatyzmu okoliczność, że umowy ubezpieczenia na życie mają ze swej natury długoterminowy charakter. Znaczna część kosztów funkcjonowania pozwanego ubezpieczyciela jest bowiem pokrywana przez konsumenta z opłaty administracyjnej czy innych opłat. W tym stanie rzeczy wysokość świadczenia wykupu mogłaby ewentualnie być uzależniona jedynie od kosztów, jakie pozwany ponosi w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem wartości polisy, ale takie koszty nie zostały przez pozwanego wykazane i to mimo zobowiązania Sądu.

Mając na względzie powyższe, skoro uregulowania dotyczące pobrania przedmiotowej opłaty, niezależnie od tego, czy wysokość świadczenia wykupu została ustalona prawidłowo, stanowią niedozwolone postanowienia umowne, to nie wiążą one powoda w tym zakresie, a tym samym powód jest uprawniony do żądania zwrotu zgromadzonych środków, gdyż podstawa tego świadczenia odpadła.

Po wyeliminowaniu abuzywnego postanowienia umownego zgodnie z § 23 ust. 5 OWU wysokość świadczenia wykupu na dany dzień powinna odpowiadać wartości części wolnej rachunku oraz wartości części bazowej rachunku. Kwota bazowa stanowiła zatem sumę iloczynów liczby jednostek funduszy i ich ceny. W sporządzonym przez pozwanego rozliczeniu wskazano, że cena jednostek funduszy ustalana jest nie później niż w trzecim dniu roboczym od dnia rozwiązania umowy. Pozwanego na rozprawie dnia 6 czerwca 2020 roku zobowiązano do wskazania w terminie 10 dni, jaką kwotę faktycznie zwrócono powodowi i jakim tytułem, jaką kwotę i z jakiego tytułu potrącono pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c. W oparciu o wprowadzone w tym przepisie unormowanie, sąd orzekający może uznać za nieudowodnione twierdzenie tej strony, która odmówiła przedstawienia dowodu lub stawiała przeszkody w jego przeprowadzeniu, bądź też przyjąć za prawdziwe twierdzenia strony przeciwnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06.02.1975 r., II CR 844/74, Legalis nr 18549). Pozwany w wykonaniu zobowiązania, podobnie jak przedprocesowo względem powoda, jako podstawę potrącenia wskazał postanowienia OWU. Nie sposób uznać, aby na takiej podstawie Sąd był w stanie ustalić, czy ustalona kwota bazowa odpowiadała treści umowy, zwłaszcza w kontekście zawartego w § 10 ust. 5 OWU uprawnienia do jednostronnego pobrania opłat ponad już poniesione zgodnie z § 24 ust. 1 OWU. Oczywistym jest bowiem, że inwestowanie w fundusze kapitałowe wiąże się z ryzykiem, jednak w niniejszym przypadku brak było w ogóle możliwości ustalenia, czy kwota bazowa stanowiąca podstawę potrącenia została ustalona w prawidłowej wysokości. Nie ma również możliwości ustalenia, na jaki dzień pozwany ustalił wartość jednostek funduszy, skoro w rozliczeniu wskazał, że mogą być ustalone najpóźniej w 3 dni od rozwiązania umowy, a tym samym przyznał sobie pozaumowne prawo ustalenia ceny z najbardziej dla siebie korzystnego dnia. W tej sytuacji z uwagi na treść art. 233 § 2 k.p.c., a także pomocniczo przy skorzystaniu z art. 505⁶ § 3 k.p.c. uznać należało, że wartość bazowa po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień umownych stanowi równowartość kwoty wpłaconej przez powoda w całym okresie umownym, która wyniosła 18.750,00 zł. Skoro zatem zwrócono powodowi kwotę 14.269,64 zł, do zwrotu pozostała dochodzona pozwem różnica.

Z tych też względów Sąd w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 410 § 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę objętą żądaniem pozwu to jest 4.480,36 zł.

Ponadto na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zasądził odsetki ustawowe za okres od dnia 2 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty. Sąd uznał, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy i staje się wymagalne stosownie do art. 455 k.c. (vide: wyrok SN z dnia 26 listopada 2009r., III CZP 102/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 75). Skoro pozwany odebrał wezwanie do zapłaty dnia 25 maja 2020 roku, to 7-dniowy termin do zapłaty upłynął z dniem 1 czerwca 2020 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1804 ze zm.) i uznając, że powód wygrał niniejszą sprawę w całości, zasądził na jego rzecz od pozwanego całość poniesionych kosztów procesu w kwocie 1.317,00 zł, na którą składały się: opłata sądowa od pozwu (200,00 zł), opłata za czynności pełnomocnika powoda w osobie radcy prawnego w stawce minimalnej (900,00 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł). Na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty tej należały się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.